



MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny, ukazuje się co 50 dni

4/2006

poniedziałek
28 sierpnia 2006

850 dni po wstąpieniu do UE

Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski



PASSA

nr 35 (320), 31 sierpnia 2006

Przeboje lata 2006

MATURA

melodia piosenki *Czerwonych Gitar*
(muz. Krzysztof Klenczon)

Hej, za rok matura! Wręcz usycham!
Nic nie umiem,
Lecz na szczęście, mam Giertycha.

Minęła studniówka z wielkim hukiem.
Dobrze dzięki Giertychowi
Być nieukiem.

Za miesiąc matura! Lżej oddycham!
Jeśli nie zdam,
Mogę liczyć na Giertycha.

Oj, za dzień matura! Jest marycha!
Zamiast wkuwać,
Lepiej wypić za Giertycha!

Hej, za rok matura! Siedźcie cicho!
Choć to bzdura,
Lecz ktoś władzę dał Giertychom!

Kuchnia polska

SPECIALITÉ DE LA MAISON

Kaczka w buraczkach, dwa kartofelki,
Rydziki w sosie i głąb z brukselki.

PASSA

nr 33 (318), 17 sierpnia 2006 roku

LA BAMBA

latynoamerykańska melodia ludowa z repertuaru zespołu *Los Lobos*

1.

Wszyscy jesteśmy podejrzani!
Wszyscy będziemy zlustrowani
W *IPN*.
Każdy wie od kołyski,
Że afery i spiski
To nie sen.
Każdy z nas ma sąsiada,
W nieformalnych układach.
Kto je zna?
I tylko Prezes rację ma.

Wszyscy jesteśmy umoczeni,
Wszyscy będziemy pomówieni,
Tak czy siak,
Bliźniaki jakiś znajdą hak.
Znajdą haki,
znajdą haki,
znajdą haki.

2.

Za jakie grzechy nas spotyka
Koszmarne sen paranoika
Właśnie tu?
Kiedy wkurwi to ludzi?
Kiedy kraj się obudzi
Z tego snu?
Chcę zapytać banalnie:
Kiedy będzie normalnie?
Kto to wie?
I kiedy znów wyrwiemy się?

Więc pytam, nucąc dziś *La Bamba*:
Jak się wydostać z tego szamba?
Kto z was wie?
I kiedy znów wyrwiemy się
Z tego szamba,
z tego szamba,
z tego szamba...

KRONIKA DYPLOMATYCZNA PREZYDENTA IV RP

STYCZEŃ

Pan Prezydent w Watykanie
Miał audiencję u papieża.
Tak rozpoczął panowanie:
Od różańca i pacierza.

Gorzej poszło w Waszyngtonie,
Tam przymilał się do Busha.
A że zna się na bon tonie,
Spraw drażliwych nie poruszał.

LUTY

W lutym zjawiał się w Paryżu,
Gdzie udzielić miał wywiadu¹,
Lecz pogonił zabojadów
W swoim stylu: *Spieprzaj, dziadu*.

MARZEC

W marcu zjawiał się w Berlinie,
Obsztorcował panią Merkel,
Że wciąż myśli o Putinie,
I chce nabić nas w butelkę.

CZERWIEC

W Moskwie gorzej. Putin winien,
Chroniąc układ Ałganowa.
Łatwiej byłoby w Londynie,
Ale miga się królowa.

Miał Prezydent być w Weimarze.
Lecz odwołał swe rozmowy.
Wreszcie znamy tło wydarzeń:
Winien układ... pokarmowy.

Zapomniałem! Był w Kijowie!
I z Juszczenką śpiewał cienko.
Szumi w głowie, więc podpowiem:
Został tylko... Łukaszenko.

¹ podczas nagrania francuskiej stacji telewizyjnej LCI Pan Prezydent zerwał wywiad, a prowadzący red. Vincent Hervouet został wyproszoney.

2 sierpnia rozpoczął się proces lustracyjny Zyty Gilowskiej**BEATA**melodia piosenki *Beata* z *Albatrosa* (muz. Janusz Laskowski)

Siedem teczek po donosach, ta jedyna
Pozostała mi po tobie w *IPN*,
Nie wiedziałaś, że spotkałaś skurwysyna,
Gdy w Świdniku pierwszy raz ujrzałem cię.

A pseudonim ci nadałem: *Beata*,
Piękne imię, muszę przyznać, miła ma,
Nie wiedziałem, że zaszkodzi ci po latach,
Że się dowiesz kiedykolwiek, że to ja.

Minął dzionek, słońce zaszło, był *wieczorek*,
Plotkowałaś z moją żoną całe dnie,

PASSA

nr 31 (316), 3 sierpnia 2006 roku

Ja raporty sporządzałem im co wtorek,
Nie wiedziałaś, że pracuję dla *UB*.

Już od dawna ciebie nie widziałem,
Zapomniałem, czy to było tak czy siak.
Dziś premierów się załatwia jednym strzałem,
Na każdego można znaleźć jakiś hak.

Zawsze jakiś się urodzi sędzia Rodzik,
Co odnajdzie stary kwit niewiele wart.
Nie wiedziałem, że po latach ci zaszkodzi,
Wybacz, Zyta, to był tylko głupi żart.

DOBRE RADY I PRZESTROGI

Internauta spod Elbląga
Kacze kupry z sieci ściągał.
W świat rozsyłał.

Teraz za to
Ściga go pan prokurator.

Wczoraj sąsiad przy kieliszku
Opowiadał naszej paczce
Jakiś żart o *Bazyliuszku*
Zakochanym w *Złotej Kaczce*.

O dwóch takich..., o kaczątku...
Lubił bajki opowiadać.

Dorn się zabrał do porządków
I dziś... nie ma już sąsiada.

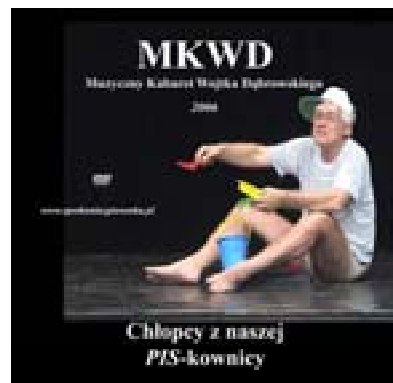
Stąd przestroga, czytelniku:
Odkąd drób jest na świeczniku,

Nie bądź głupi**Nie rydzuj!!!**

Zamknij dziób!
I... marsz do szyku!

OSTRZEŻENIE

Polityków niebawem
Wywieziemy na taczkach.
Pora kończyć zabawę!
Jak nie urok, to... kaczką.

MKWD NA PŁYCCIE DVD!

Płyta zawiera nagranie live programu
Chłopcy z naszej PIS-kownicy.

CO SIĘ Z NAMI STAŁO?

Co się stało z nami, chłopcy?
Nic w bawelnę nie owijam:
Chcieliśmy Wolnej Europy,
A mamy Radio Maryja.

SKARGA ADAMA

Tak mi w kość dała
Niedobra Ewa.
Chyba powstała
Z Ziobra... Zbigniewa!

Kazimierz Marcinkiewicz
- p.f. prezydenta stolicy

Warszawa to Bruksela-bis.
I u nas jest *Manekin* z *PIS*!

GDY WARSZAWĘ SIĘ PORÓWNA

Gdy Warszawę się porówna
Z każdym innym miastem świata
Jawi się różnica główna,
Że Warszawa tonie w... (kwiatach).

Ma opinię nadzwyczajną
I podoba się turystom.
- *Do you like it?* - *Oh! Yes! Why not?*
Gdzie nie spojrzeć wszędzie...
(czysto).

Miło przejść się z ukochaną,
Wypiękniła nam stolica.
Tu nas rano, tam nas rano
I wieczorem nas zachwyca.

Stosy śmieci i psie kupy,
W mieście problem to odwieczny.
Stąd opinia naszej grupy,
Że prezydent jest...
(skuteczny).

© **MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)**

Warszawa, tel / fax (22) 641 64 40, 0-600 630 952

www.spotkaniapiosenka.org

Następny numer ukaże się 17 października 2006 roku (900 dni po wstąpieniu do UE)